

POSTANOWIENIE

Dnia 18 grudnia 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dawid Miąsik

w sprawie z odwołania Z. M.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w S.
o prawo do emerytury,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 18 grudnia 2019 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 29 maja 2018 r., sygn. akt III AUa (...),

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2. nie obciąża ubezpieczonego kosztami zastępstwa
procesowego organu rentowego w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem z 29 maja 2018 r., III AUa (...) zmienił wyrok Sądu Okręgowego w K. z 18 stycznia 2018 r., XI U (...) i oddalił odwołanie Z. M. (odwołujący się) o decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, Oddział w S. odmawiającej odwołującemu się prawa do emerytury w wieku obniżonym.

Sąd drugiej instancji wyjaśnił, że ubezpieczony przedstawił świadectwo pracy potwierdzające, że w okresie zatrudnienia od 15 lipca 1976 r. do 31 marca 2005 r. zatrudniony był kolejno na stanowiskach mechanika precyzyjnego aparatury pomiarowo-regulacyjnej; elektromechanika automatyki przemysłowej, elektronika przemysłowego oraz specjalisty do spraw zaopatrzenia. Ze świadectwa tego wynikało, że ubezpieczony nie wykonywał pracy w szczególnych warunkach lub w

szczególnym charakterze. Oceniając zeznania świadków złożone w toku postępowania przed Sądem pierwszej instancji a dotyczące charakteru pracy rzeczywiście wykonywanej przez odwołującego się w okresie od 15 lipca 1976 r. do 31 grudnia 1998 r. w hucie B. (to jest na pierwszych trzech wyżej wymienionych stanowiskach), akta osobowe, opinię biegłego oraz wyjaśnienia samego odwołującego się, Sąd drugiej instancji przyjął, że nie wykazano, by przez co najmniej 15-cie lat odwołujący się wykonywał pracę w warunkach szczególnych na stanowiskach wymienionych w dziale XIV, poz. 5 Wykazu A („bieżąca konserwacja agregatów i urządzeń oraz prace budowlano-montażowe i budowlano-remontowe na oddziałach będących w ruchu, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie”), stanowiącego załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w warunkach szczególnych lub w szczególnym charakterze (Dz.U. z 1983 r. Nr 8, poz. 43 ze zm., dalej jako rozporządzenie z dnia 7 lutego 1983 r.). Odwołujący się wykonywał pracę polegającą na konserwacji elementów elektromechanicznych nie tylko na oddziałach produkcyjnych w ruchu ale także w wyodrębnionym pomieszczeniu poza wydziałami produkcyjnymi. Ponadto odwołujący się przyznał, że w całym spornym okresie zatrudnienia zajmował się automatyką przemysłową i przemieszczał się między wydziałami produkcyjnymi Huty B. odczytując rejestratory, na co przeznaczal co najmniej półtora godziny dziennie, zgłaszając stwierdzone usterki brygadziście, obserwując ewentualnie działania urządzeń oraz ewentualnie uczestnicząc w ich remontach. Tego rodzaju czynności nie można zaś uznać za bieżącą konserwację agregatów na wydziałach będących w ruchu (na których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie)

Odwołujący się zaskarżył wyrok Sądu Apelacyjnego skargą kasacyjną w całości, zarzucając naruszenie art. 32 w związku z art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2018 r., poz. 1270 ze zm.), przez wadliwe zastosowanie i przyjęcie, że odwołującemu się nie przysługuje prawo do wcześniejszej emerytury, gdy faktycznie stale i pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał pracę w szczególnych warunkach; § 2 ust. 1 rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r. oraz

pkt 25 działu XIV wykazu A załącznika do tego rozporządzenia, przez uznanie, że wykonywanie prac konserwacyjnych i naprawczych w wyodrębnionych pomieszczeniu poza wydziałami produkcyjnymi odbiera tym pracom przymiot prac wykonywanych stale i w pełnym wymiarze czasu pracy oraz przez uznanie, że praca odwołującego się nie jest pracą w warunkach szczególnych, mimo że była wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy na oddziałach będących w ruchu; art. 245, art. 253, art. 473 w związku z art. 391 § 1 k.p.c. przez nadanie świadectwu pracy z 31 marca 2005 r. mocy dowodowej, która charakteryzuje dokumenty urzędowe. Wnosząc o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, odwołujący się powołał się na jej oczywistą zasadność, ponieważ Sąd drugiej instancji nie rozpoznał istoty sprawy w zakresie spełniania przez skarżącego przesłanki 15-letniego stażu pracy w warunkach szczególnych.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną organ rentowy wniósł o wydanie postanowienia odmawiającego przyjęcia jej do rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna odwołującego się nie kwalifikowała się do przyjęcia celem jej merytorycznego rozpoznania, ponieważ istota sprawy została rozpoznana przez Sąd drugiej instancji, że w świetle wiążących dla Sądu Najwyższego ustaleń faktycznych i dokonanej przez Sąd drugiej instancji oceny dowodów nie można mówić o widocznej na pierwszy rzut oka wadliwości w zastosowaniu powołanych w skardze przepisów.

Przypomnieć należy, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego wyjaśniono już (zob. np. wyrok Sądu Najwyższego z 6 listopada 2019 r., II UK 137/18, niepublikowany, podsumowujący dotychczasowe orzecznictwo), że zgodnie z § 2 ust. 1 rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r. okresami pracy uzasadniającymi prawo do świadczeń na zasadach określonych w rozporządzeniu są okresy, w których praca w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze jest wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy. Pracą w szczególnych warunkach jest tylko praca w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku. Nie jest taką pracą

praca wykonywana choćby i w dłuższym niż wymagane 15-cie lat okresie, lecz przez 6,5 godzin dziennie (przy 8-mio godzinnym dniu pracy). Skoro z dokonanej przez Sąd drugiej instancji oceny dowodów przeprowadzonych w sprawie wynikało, że odwołujący zajmował się nie tylko konserwacją urządzeń na wydziałach produkcyjnych będących ruchu ale także konserwacjami na innych wydziałach oraz w wyodrębnionym pomieszczeniu poza wydziałem produkcyjnym, a ponadto przez półtorej godzinny dziennie zajmował się odczytami z rejestratorów, to w świetle powołanego wyżej orzecznictwa Sądu Najwyższego nie został spełniony warunek wykonywania pracy stale i w pełnym wymiarze czasu pracy.

Zarzuty procesowe, których „oczywiste naruszenie” mogłoby prowadzić do przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania również nie kwalifikują się do takiej oceny. Wbrew wywodom pełnomocnika odwołującego się, Sąd drugiej instancji nie przyznał świadectwu pracy takiej mocy dowodowej, o jakiej mowa w skardze kasacyjnej. Podstawę wyroku reformatoryjnego stanowiły inna ocena dowodów zgromadzonych w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji, do której to oceny – odpowiednio uzasadnionej – Sąd drugiej instancji jest w pełni uprawniony. Ponadto z zarzuczonego Sądowi drugiej instancji uchybienia procesowego (moc dowodowa świadectwa pracy) nie wynika okoliczność powołana we wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania, jaka jest „nierozpoznanie istoty sprawy”.

Mając na względzie powyższe, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c.